

BR.0012.4.3.2016
BR.0012.5.5.2016
BR.0012.6.4.2016

**Protokół Nr 19/16
Nr 21/16
Nr 19/16**

**wspólnego posiedzenia
Komisji Edukacji, Kultury i Sportu,
Komisji Rodziny i Spraw Społecznych
oraz
Komisji Praworządności,
które odbyło się w dniu**

23 marca 2016 roku

w sali posiedzeń w Ratuszu, ul. Wiosny Ludów 6.

Posiedzenie trwało od godz. 15.45 do godz. 19.00.

W posiedzeniu uczestniczyło 8 radnych członków Komisji oraz osoby zaproszone.

Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Porządek obrad:

1. Omówienie materiałów sesyjnych na XX sesję Rady Miasta Konina.
2. Sprawy bieżące.

Posiedzeniu przewodniczyli: Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu p. Elżbieta Streker-Dembińska, Przewodniczący Komisji Rodziny i Spraw Społecznych p. Wiesław Wanjas i Przewodniczący Komisji Praworządności p. Janusz Zawilski.

Przewodniczący Komisji Rodziny i Spraw Społecznych powitał uczestniczących w posiedzeniu radnych, kierowników wydziałów UM oraz dyrektorów jednostek organizacyjnych i jednostek mundurowych.

Następnie przystąpiono do rozpatrzenia projektów uchwał zawartych w porządku obrad XX sesji Rady Miasta Konina, a dotyczących obszarów działalności komisji.

Porządek obrad XX sesji Rady Miasta Konina stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pkt 5 Projekty uchwał w sprawie:

- a) zmian w budżecie miasta Konina na 2016 rok (druk nr 325);**
- b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2016-2019 (druk nr 326) -**

Projekty uchwał zostały szczegółowo omówione przez z-cę skarbnika K. LEBIODĘ.

Do projektów uchwał radni nie mieli pytań.

Komisje projekty uchwał przyjęły informacyjnie.

Pkt 6 Ocena Stanu Bezpieczeństwa i Porządku w mieście Koninie za rok 2015.

Głos zabrał Przewodniczący Komisji Praworządności Janusz ZAWILSKI, cytując: „Korzystając z okazji, że właśnie mamy tylu gości dzisiaj i żeby nie zabierać tym gościom zbyt wiele czasu, postanowiliśmy punkt Oceny Stanu Bezpieczeństwa i Porządku w mieście Koninie przełożyć na punkt pierwszy, żeby tych z Państwa i gości później zwolnić aczkolwiek, kto będzie miał ochotę to oczywiście może w dalszym ciągu tego naszego spotkania uczestniczyć. Przechodząc do rzeczy, bo oczywiście Wydział Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności Urzędu Miejskiego w Koninie opracował Ocenę Stanu Bezpieczeństwa i Porządku miasta Konina za rok 2015 na podstawie sprawozdań wymienionych instytucji i tutaj pozwolę sobie powiedzieć, bo jest ich trochę więcej niż tutaj gości oczywiście, których serdecznie witamy, ale są to instytucje Komendanta Miejskiego Policji w Koninie, Komendanta Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Koninie, Powiatowego Państwowego Inspektora Sanitarnego w Koninie, Powiatowego Lekarza Weterynarii w Koninie, Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego dla miasta Konina, Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Koninie, Prokuratury Rejonowej w Koninie, Towarzystwa Inicjatyw Obywatelstwa w Koninie, Stowarzyszenia Bezpieczny Konin, Oddziału Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Koninie, Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Koninie, Komendanta Hufca w Koninie, Oddziału Powiatowego Grodzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnej Rzeczypospolitej Polskiej, Zarządu Dróg Miejskich w Koninie oraz wydziałów Urzędu Miejskiego w Koninie takich jak: Wydział Działalności Gospodarczej i Rozwoju, Spraw Obywatelskich, Komunikacji, Kultury Sportu i Turystyki, Inwestycji i Oświaty oczywiście Straży Miejskiej też. Proszę Państwa jesteśmy akurat w takim dniu gdzie wczoraj doświadczyliśmy wszyscy tego, co niestety znaczy bezpieczeństwo i porządek publiczny obojętnie, w jakim miejscu świata czy Europy czy Polski czy w naszym mieście. Zapewnienie bezpieczeństwa ludności jest to sprawa priorytetowa jakby można powiedzieć samorządu akurat na naszym terenie, bo tylko na tym terenie będę chciał tutaj tę sprawę omówić i przedstawić, bo inne gremia, zajmują się szczeblami wyżej. Mamy proszę Państwa corocznie w tym okresie przyjęcie i ocenę wykonania bezpieczeństwa publicznego, o które dbaliśmy cały rok 2015. Skrótowo chciałbym tutaj coś nie coś powiedzieć, a później zaprezentować i oczywiście wszyscy radni, którzy będą mieli jakiegokolwiek pytania bezpośrednio do przedstawicieli służb tu wymienionych, jeżeli ich nie będzie to spróbuję ja odpowiedzieć. Można będzie zadawać pytania, można będzie, jeżeli któryś z kierowników wydziałów będzie chciał również zadać pytanie, bardzo proszę. Ja przejdę tylko do takiego krótkiego porównania akurat, jeżeli chodzi o pierwszoplanowe działania w przypadku zabezpieczania bezpieczeństwa publicznego to

proceedzi Komenda Miejska Policji. I tutaj można powiedzieć sobie tak, że już na początku około dwóch, trzech tygodni temu było takie podsumowanie wewnątrz Policji, które było przed Komendantem Wojewódzkim Policji, przedstawienie stanu działania, stanu jednostki konińskiej i uczestniczyły tam osoby oczywiście zaproszone, które wchodzą w skład. Chciałem powiedzieć, że już na tym spotkaniu, gdzie były bardzo szczegółowo przedstawione wszystkie analizy dotyczące spraw związanych z bezpieczeństwem, z Policją, z prowadzonymi sprawami, interwencjami, wysoko oceniono naszą jednostkę, za bardzo dobre wyniki, wyniki, które są coraz lepsze, bo coraz mniej się niedobrego dzieje w naszym mieście. Ja tylko chciałbym zwrócić uwagę na parę takich spraw, które są oczywiście zawarte w tej ocenie, którą wszyscy radni otrzymali, jest tego 200 stron, więc żeby tego wszystkiego nie czytać postaram się tak w skrócie troszeczkę powiedzieć. Przepęstw w Koninie było 2039 w 2015r. Całych przepęstw na terenie miasta i powiatu 3458 i tu już można powiedzieć, że na terenie naszego miasta był spadek o dobre 5% więc możemy powiedzieć, że jest to jedno z lepszych osiągnięć. Przepęstności nieletnich np. w 2015 r. 45 nieletnich dopuściło się 123 czynów karalnych, w analogicznym okresie w 2014 było ich więcej 70 i popełniono 145 czynów. Spadek w tym spowodowany jest chociażby o 22 wykroczenia przez 25 nieletnich, to jest też dość duży przeskok. Tu chciałem powiedzieć, że zmniejszyły się dość drastycznie, przepęstwa przeciwko mieniu, przeciwko niszczeniu mienia i zmniejszyła się dość dużo ilość napadów tzn. kradzieży z włamaniem, jest to jakaś też pocieszająca rzecz. Ponadto Policja przyjmuje teraz też na siebie duży ciężar walki z prewencją kryminalną i tutaj było dość dużo spotkań, które odbywały się zarówno z seniorami, odbywały się w ciągu roku 2015 z młodzieżą chociażby przed sezonem letnim w celu uświadomienia zagrożeń, które są nad wodą i można powiedzieć, że były też spotkania nie tylko w mieście, ale i w gminie, w gminach okolicznych z wszystkimi mieszkańcami, obywatelami. Takie otwarte spotkanie też było nie tak dawno, około dwóch, trzech tygodni temu w PWSZ. I to tak króciutko, jeżeli chodzi o policję.

Prokuratura oczywiście w 2015 r. przekazała nam tutaj informacje, że wpłynęło do niej 2719 spraw, gdzie w 2014 było ich prawie o 1000 więcej, bo 3747. Ten spadek jest troszeczkę spowodowany tym, że od 1 lipca zmieniły się tam trochę przepisy i dlatego ciężko jest to porównać w tej chwili, te dane, ale myślę, że akurat prokuratura też ma pewne swoje osiągnięcia wpisane tutaj w rejestrze. Dość duży czynnik wykrywalności spraw i dość dużo spraw średnio jeden prokurator w miesiącu przerabia 24 sprawy, to może zobrazować chociażby tą pracę prokuratury.

Straż Miejska jest to jedna z naszych wizytówek, bo panowie w mundurach chodzą też po ulicach i są bardzo rozpoznawalni. Straż Miejska w 2014 r. przyjęła 9959 interwencji, jest to można by powiedzieć dość dużo jak sobie przeliczymy przez dni. Co chciałbym tutaj nadmienić, że było 27 funkcjonariuszy zatrudnionych, 11 osób na stanowiskach administracyjnych. Dotyczyło to jeszcze w 2015 r. dość szerokiego pułapu działań, on się troszeczkę w 2016 zawęził, ale to jeszcze do tego dojdziemy. Też tu są w tabelach przedstawione zestawienia o bardzo szczegółowym rozpatrzeniu, w jakich rodzajach, w jakich kategoriach i w jakich okolicznościach wszystko i z jakimi skutkami te interwencje zostały rozpracowane i dlatego w 2016 r. odeszło oczywiście naszym panom ze straży strefa płatnego parkowania, która przeszła do Zarządu Dróg Miasta i odeszła obsługa środka przymusu karnego radaru, ale to są przepisy, które odgórnie regulują te wyższe przepisy i dlatego nie będziemy się nad tym zastanawiać.

Mamy też wśród nas przedstawiciela Straży Granicznej w Kaliszu i tu musimy sobie właśnie powiedzieć, że Straż Graniczna też przysłała nam takie zestawienie swoich działań związanych z bezpieczeństwem i utrzymaniem porządku przez rok 2015. My, jako Miasto i jako samorząd tak niewiele dokładamy się tylko do paliwa dla tej Straży Granicznej, to są koszty niewielkie. Na pewno radni pamiętają około 10 tys. zł przeznaczamy na to rocznie, żeby zabezpieczyć chociażby trochę koszty paliwa działania tej straży na terenie naszego miasta i w najbliższych okolicach. Oczywiście są tutaj też wykazane liczby ile zostało

podjętych interwencji, ile było osób zatrzymanych z powodu tych interwencji, tak że odsyłam do tego materiału.

Komenda Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej, jest też tutaj takim zwyczajem, że Komenda Miejska Straży Pożarnej też dokonuje takiego u siebie wewnątrz podsumowania działania przez cały rok 2015, w miesiącu lutym było też takie podsumowanie u Pana Komendanta Błażeja Rakowskiego i dlatego chciałbym tylko powiedzieć, że w 2015 r. było ogółem 903 zdarzeń, 476 miejscowych zagrożeń, 386 pożarów i jednak było dość dużo, bo 41 alarmów fałszywych. Wśród tych pożarów jest zawsze dość duża ilość pożarów traw na wiosnę, bo było ich 174. Nie mniej jednak one są groźne jak każdy inny. Należy podkreślić to, że nasza Straż Pożarna coraz to więcej posiada sprzętu, posiada coraz to więcej sprzętu specjalistycznego. Są już wyodrębnione nawet grupy ratowników, które specjalizują się w przeróżnych zdarzeniach, bo to są zdarzenia zarówno wodne, chemiczne, drogowe, jest to dość dużo, straż dochodzi do takiej perfekcji, że posiada samochody, na które nakłada się odpowiednie kontenery z odpowiednim sprzętem i wtedy się jedzie do akcji w pełni przygotowanym. Są to już najnowocześniejsze urządzenia, wszystkie starszego typu zawsze trafiają do tych jednostek niżej, tu się nic w tej naszej hierarchii nie marnuje, jeżeli jakiś wóz odchodzi z Konina to idzie do jednostek ochotniczych przeważnie do innych mniejszych miast. Trzeba też podkreślić, że bardzo duża jest współpraca oczywiście Komendy Miejskiej Straży Pożarnej z Ochotniczymi Strażami Pożarnymi, sam osobiście też w okresie letnim byłem na takich zawodach gdzie Komendant patronuje nad przebiegiem, bo tam już się wykazują wszyscy swoimi zdolnościami, które nabyli też w przeciągu całego roku. Ostatnie takie zawody były w Sompolnie.

Państwowy Inspektor Sanitarny w Koninie, Pani Dyrektor Agnieszka Dybała - Kamińska. Chciałem tutaj też tylko powiedzieć, że jest jednym z dużych tutaj autorów materiałów, bo firma jest dość rozwlekła w swoich działaniach na temat bezpieczeństwa.

I tutaj chciałem powiedzieć, że pod właśnie naszą stacją Państwowo Sanitarno – Epidemiologiczną w Koninie znajduje się pod opieką, pod nadzorem 730 obiektów. W 2015r. skontrolowano 408 takich obiektów. Sytuacja epidemiologiczna i zachorowania na choroby zakaźne kształtowały się na poziomie lat ubiegłych, lekki spadek był zachorowań na ospę wietrzną i tak samo lekki spadek był zachorowań na różyczkę. Zgłoszono pięć zachorowań na gripę i dwa przypadki były tutaj na gripę AH1N1 i trzy osoby na gripę typu A. Nadzór nad środowiskiem, nad środkami zastępczymi, czyli naszymi dopalaczami też jest jednym z głównych no może problemów nie tyle działalności, co udręki, jaką sanepid musi wykonywać na rzecz też bezpieczeństwa. W 2015 roku muszę tu powiedzieć, że na terenie Konina były czynne zawsze dwa sklepy z tymi dopalaczami, one zmieniały swoje adresy, ale w każdym razie przeprowadzono przez Sanepid i myślę, że tu wspólnie oczywiście z Policją i innymi służbami 25 kontroli i wydano 46 decyzji administracyjnych, zabezpieczono 1296 opakowań produktów i pobrano 88 próbek do badań laboratoryjnych tak, że to jest taki tylko króciutki mały wycinek pracy Sanepidu, ale chciałbym tu zwrócić uwagę na poważne podejścia do różnych spraw bezpieczeństwa naszych obywateli.

Inspekcja Weterynaryjna w 2015 r. na terenie miasta stwierdzono tylko jeden przypadek choroby zakaźnej zwierząt to jest wirusowe posocznice krwotoczną pstrągów tęczowych i sprawa jest w tej chwili w toku załatwiania, likwidowania tego przypadku wystąpienia tej choroby. Wiąże się to oczywiście z likwidacją i utylizacją tych ryb z całkowitym wyłączeniem tej hodowli. W 2015 r. na terenie Miasta Konina zaszczepiono przeciwko wścieklicznie 5380 psów i 344 koty. To są dane od wszystkich lekarzy weterynarii prowadzących naszą działalność. Także tak pokrótce, ja tu nie omówiłem wszystkich rzeczy, które są zawarte w tym bardzo szerokim materiale. Jest tu materiał bardzo dokładny wykresy, liczby itd. Gdyby ktoś chciał się z tym zapoznać to bardzo proszę, jednocześnie chciałbym zachęcić ewentualnie do zadawania pytań, jeżeli ktoś z radnych w pierwszej kolejności do wyżej wymienionego materiału to bardzo serdecznie zapraszam.”

Radny Zenon CHOJNACKI powiedział, cytując: „Mam jedno konkretne pytanie do przedstawicieli Policji, mianowicie pytanie jest następujące czy nie widzą potrzeby by i w Starym Koninie funkcjonował jakiś obiekt, jakiś posterunek policji. Z tego, co wiem akurat tutaj ten rejon miasta jest dość mocno zagrożony. Wiemy, że istnieje taka tendencja, że wycofujemy się z wielu placówek, wielu obiektów i jest taki trend odwrotny, natomiast zastanawiam się czy akurat taki ruch nie spowodowałby wzrostu bezpieczeństwa szczególnie w tej starej części naszego miasta.”

Z-ca Komendanta Miejskiego Policji J. TEMBŁOWSKI, cytując: „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo to nie obiekty, a policjanci są odpowiedzialni za bezpieczeństwo. Likwidując swojego czasu posterunek a właściwie komisariat w Starym Koninie wykonana była szeroka analiza ilości zdarzeń pod tym względem, jak również jego wydolności pod względem zapewnienia całodobowej służby. Likwidacja poszczególnych jednostek wiązała się zawsze z odpowiednim zapelnieniem służb i tak jak ma to miejsce w innych gminach, tam gdzie zlikwidowaliśmy posterunki policji jak również w Starym Koninie była prowadzona analiza i na chwilę obecną zapewniamy całodobowo odpowiednią ilość, bo to są przynajmniej dwa patrole, które zapewniają bezpieczeństwo, jeżeli chodzi o pion prewencji, jak również patrol ruchu drogowego. Na chwilę obecną w Komendzie Miejskiej nie toczą się żadne prace, które by prowadziły do przywrócenia tutaj komisariatu policji.”

Radny Zenon CHOJNACKI, cytując: „Oczywiście tutaj jak najbardziej zgadzam się z tą opinią, którą Pan Komendant przed chwilą wypowiedział, natomiast tutaj analizowaliśmy też te statystyki i z nich wynikało, że rzeczywiście to jest optymistyczna analiza i te wnioski, i te słupki są takie obiecujące. Natomiast właśnie może takie zdanie, które zasłyszałem z dyskusji telewizyjnej, ludzie, którzy się na tym znają, mówią, że ten spadek mógł być również spowodowany tym, że o ile wcześniej ten posterunek Policji był bardzo blisko to i zgłoszeń było więcej, jeśli posterunek znajdował się 15 km od miejsca zdarzenia, no to jeszcze się zdarzało iść i zgłosić ten przypadek, natomiast, jeśli do takiej placówki jest 60 km ludzie machają ręką i często jakby tego faktu nie zgłaszają. To jest oczywiście taka opinia, powtarzam, zasłyszana, chciałbym wiedzieć jak to przekłada się na funkcjonowanie Policji i wzrost bezpieczeństwa w naszym mieście. Jeśli Pan nie widzi tutaj jakby potrzeby tworzenia nowego obiektu, to ja oczywiście to przyjmuje, jak najbardziej. Natomiast powtarzam to, co słyszałem. Istnieje takie przekonanie, że zmniejszenie takich placówek jednocześnie przekłada się na to, że ludzie w mniejszym stopniu ubiegają się o pomoc. A to też nie jest dobre, prawda?”

Z-ca Komendanta Miejskiego Policji J. TEMBŁOWSKI, cytując: „W przypadku tutaj Starego Konina no nie możemy mówić o odległości, która by hamowała w jakikolwiek sposób zgłoszenia, bo tutaj nawet nie możemy mówić o dziesiątkach kilometrów, bo najdalszy rejon, najdalszy punkt Starego Konina oddalony tutaj od Komendy Miejskiej to myślę, że są to rzędy 10 km, to jest góra, jeżeli mówimy tutaj o odległościach i na pewno nie jest to czynnik hamujący. Mało tego, działalność Policji nie polega na tym, że to tylko obywatel fatyguje się do nas, żeby zgłosić przestępstwo, bo możliwość zgłoszenia przestępstwa jest przeróżna, jeżeli chodzi tutaj o sygnał, który przekazuje dyżurnemu od tej łączności telefonicznej poprzez łączność mailową i jeżeli obywatel kiedykolwiek zgłasza taką potrzebę, że nie może o własnych siłach z różnych względów dotrzeć do komendy, to policjant dociera do obywatela i tak to się ma zarówno na terenie Konina jak i również na terenie ościennych gmin. Jesteśmy tutaj przygotowani do tego typu działania, że obywatel po zgłoszeniu sygnału do nas, bądź to bezpośrednio na telefon alarmowy, czy poprzez 112, czy w jakikolwiek inny sposób tutaj przekazują nam informację wymusza na nas działania, aby do

tego obywatela dotrzeć, przyjąć od niego skargę, przyjąć od niego zawiadomienie i podjąć dalsze czynności.”

Radny K. MAJEWSKI, cytując: „Skorzystam z okazji, że gościmy tutaj przedstawiciela Policji i przedstawiciela Straży Miejskiej. Zauważyłem na ulicach Warszawy taką sytuację, że służby patrolują latem wspólnie i strażnicy miejscy i policjanci. Jak zacząłem się wgłębiać w ten temat, to się okazało, że wiele samorządów tak działa, wiele placówek tak działa, to jest Kraków, Poznań, Zamość, Miłkowice. W Koninie nie zauważyłem takich patroli, żeby Straż Miejska pomagała Policji w patrolowaniu miasta. Czy jestem w błędzie, że takich patroli nie ma i czy takie patrole są planowane do wprowadzenia w okresie letnim?”

Komendant Straży Miejskiej M. TORCHAŁA odpowiedział, cytując: „Myśmy przez wiele lat pełnili wspólne patrole z policjantami, również z policjantami ruchu drogowego. Od czterech lat odstąpiliśmy z uwagi na to, że Komendant Miejskiej Policji uznał, że został tak wzmocniony osobowo, że nie ma potrzeby realizacji wspólnych patroli, to nie znaczy, że my takich działań wspólnych nie prowadzimy, bo wszelkiego rodzaju zabezpieczenia, to praktycznie na terenie miasta, które się odbywają, to przeszły na Straż Miejską i jesteśmy tą pierwszą służbą, która się tymi sprawami zajmuje. Policja można powiedzieć, że nas wspomaga akurat w tym zakresie, jeżeli chodzi o imprezy organizowane, nie mówię o imprezach masowych, gdzie Policja wiezie prym. Wszelkiego rodzaju inne imprezy zgłaszane są do Straży Miejskiej. My zajmujemy się zabezpieczeniami, więc tym sposobem wyřęczamy w jakiś sposób policjantów, którzy mogą się zajmować służbami patrolowymi. Okresowo prowadzimy wspólne działania z dzielnicowymi policji, jeżeli taka potrzeba istnieje i jest wola z jednej i z drugiej strony. Takie działania są prowadzone, jak rozpoznanie osobowe, terenowe. Jeżeli mamy jakiś wspólny temat, to wówczas dzielnicowy straży kontaktuje się z dzielnicowym policji i na bieżąco te sprawy są realizowane. Siedzimy blisko siebie, naprawdę ta nasza współpraca tutaj z policją jest tak bezpośrednia i głęboka, że trudno mówić nawet, nieraz tak się czujemy, jak byśmy byli jedną służbą. Jeżeli jest zgłoszenie do nas, a my nie mamy w danym momencie możliwości realizacji określonych działań, dzwoniemy do dyżurnego policji, który wysyła służby. To w drugą stronę tak samo działa, jeżeli policjanci nie mają służby patrolowej, wówczas dzwoni dyżurny do nas i my to załatwiamy, więc nawzajem się uzupełniamy, a chodzenie wspólnie w patrolach, to o niczym jeszcze nie świadczy.”

Z-ca Komendanta Miejskiego Policji J. TEMBŁOWSKI, cytując: „Ja tylko mogę dodać ze swojej strony, że wszystko to, co powiedział Pan komendant, to istotnie może nie widać nas na ulicy wspólnie, w jednym radiowozie, czy w jednym patrolu strażnika miejskiego i policjanta, niemniej jednak działania, jakie są prowadzone zarówno przez Straż Miejską i Policję są ze sobą powiązane i współdziałanie tutaj jest, jeżeli nawet niewidoczne poprzez ich wspólne patrole, to jest przeogromne i tutaj nie sposób pominąć Straży Miejskiej, ich ogromnego wkładu, prewencyjnego oddziaływania i wspomżenia policji w tym zakresie.”

Radny T. A. NOWAK, cytując: „Mam pytanie, co do punktu z dopalaczami przy ulicy Staszica w Starym Koninie, bo ja mam akurat takie szczęście, że albo tego dnia, kiedy jest otwarte, to ja tam jakoś przechodzę, mam jakiegoś takiego dobrego nosa, albo dostaję informację od mieszkańców Starego Konina, którzy do radnego dzwonią i mówią. Mam takie pytanie, bo ja rok temu byłem tam po takim spotkaniu odnośnie bezpieczeństwa z Panią Dyrektorem Sanepidu, byliśmy tam w środku, zrobiliśmy zdjęcia i ja te zdjęcia prezentowałem na sesji Rady Miasta radnym, żeby zobaczyli, gdzie to jest i co tam jest sprzedawane. Od

tamtego czasu przybyła na budynku, gdzie są sprzedawane, druga kamera, czyli się kontruja, już teraz widzą wszystkich dookoła, podobno już nie można tam niestety wejść, na hasło jest wejście i podobno Policja też tam nie może wejść, bo nie zna hasła, jest to logiczne. Nie zna hasła, to nie wejdzie. Hasła jeszcze nie znam, ale jak poznam, to podam i może się te drzwi otworzą. W każdym razie już tak nie humorystycznie jak to jest, że policja nie może wejść do przybytku, gdzie są sprzedawane dopalacze. No nie wiem, być może można założyć, że tam ktoś tymi dopalaczami, że tak powiem już w holu leży załatwiony, bo tam jest tylko takie małe okieneczko do sprzedawania tych dopalaczy, więc mam pytanie, na jakiej zasadzie policja ewentualnie może tam wejść? Czy to trzeba rąbać drzwi, a jeżeli, tak to na jakiej zasadzie, bo to jest teraz robienie z nas wszystkich dudków, bo oni mają hasło, zamknięte drzwi i nie może wejść nawet policja, to ja się pytam, co my możemy zrobić, bo Sanepid to już w tym momencie w ogóle nie wejdzie, a ewentualnie ja wejdem, jak będę znał hasło, a nie znam, więc takie mam pytanie.”

Dyrektor PSSE A. DYBAŁA – KAMIŃSKA, cytuję: „Obiekt ten jest faktycznie bardzo problematyczny i utrudnione jest wejście. Początkowo, kiedy pracownicy nasi nie byli znani i policjanci nie byli znani, łatwiej było do tego obiektu wejść. W tej chwili przy tych dwóch kamerach obiekt jest de facto nieczynny, faktycznie otwierany jest tylko potencjalnemu klientowi. Jeżeli uda nam się namierzyć w momencie, kiedy klient wychodzi i za nim zaraz uda się wejść, to w takich akcjach właśnie uczestniczymy. Wtedy, jeżeli klient wychodzi i my natrafimy na ten moment wypuszczenia, że są jeszcze drzwi otwarte, aczkolwiek była sytuacja taka, że klient wychodził i również zatrzasnął drzwi przed nosem i nie otworzono nam. My zawsze z policją idziemy. Problem tkwi taki, że próbujemy ugryźć to miejsce z różnych stron poprzez to, że plombowaliśmy ten sklep. Ostatnio mieliśmy utrudnione działania, zgłaszaliśmy do prokuratury o pełnomocnictwo. W momencie, kiedy zgłosiliśmy, że są fałszowane dokumenty, bo są przedstawiane dla nas nieważne pełnomocnictwa i inne rzeczy, w tej chwili zauważyliśmy, że Pan działa w taki sposób, że nie pokazuje nam żadnych pełnomocnictw, oświadczeń, a wzywany nie przychodzi. Utrudnił nam zaplombowanie, zresztą plomby powodowały to, że zdierał te plomby, następnie zgłaszając policji, że ktoś zdarł, stąd ja wystąpiłam do Straży Miejskiej o to, aby były miejskie kamery, które umożliwiłyby nam sprawdzenie, kto ewentualnie te plomby zdiera, natomiast on w tej chwili wycwanił się tak, że tych plomb ostatnio nie pozwolił nam założyć. Został powiadomiony, że w przypadkach braku pełnomocnictw nie będzie dopuszczana ta osoba. Jest niestety ta ustawa o swobodzie działalności gospodarczej, próba obejścia tej ustawy, również zauważyliśmy jeden fakt, który taki jest, że coraz mniej towaru jest na miejscu, czyli jak kiedyś konfiskowaliśmy sto- parę sztuk, dwieście, w tej chwili 140 sztuk. Nie chce nam się wierzyć, że handel odbywa się tymi środkami, ponieważ w części tych środków nie stwierdziliśmy środków zastępczych, tylko wysokie stężenie kofeiny. To, co do nas dochodzi i zatrucia, które Państwo widzicie w naszym sprawozdaniu, jak gwałtownie liczba osób rośnie, jak również dostajemy telefoniczne informacje, jak się zachowują ludzie, którzy wychodzą z tego obiektu, naprawdę trudno jest nam stwierdzać, że takie zachowania ma się, po wysokim stężeniu kofeiny. Nie wiem, czym dokładnie tam handluje. W momencie, kiedy robi się przeszukania wygląda na to, że idzie z urzędników robić tak jak Pan powiedział pajaców, bo w tym momencie ktoś się z nas śmieje, a my mamy ręce związane. Ostatnio przeprowadzałam szkolenie z moimi pracownikami w zakresie, co należy uznać, jako utrudnianie kontroli. Będziemy próbować przy kolejnym wejściu wykorzystać przepisy art. 38 Ustawy o Inspekcji Sanitarnej. Pracownicy są wyszkoleni, jak należy zebrać materiał dowodowy do utrudniania kontroli i spróbujemy skierować sprawę tym razem do sądu, jakby już z ramienia utrudniania, dlatego, że również często osoba, która najmuje tam obiekt i która potem twierdzi, że podnajmuje ten obiekt innym firmom, okazuje nam się pełnomocnictwami nieważnymi, okazuje nam się umowami nieważnymi, ponieważ osoby, które niby je podpisują, nie widnieją w KRS- ach. Te firmy nie zapłaciły jeszcze żadnej kary, mimo, że

nałożyliśmy 100 tys. zł. Jest to wszystko u komornika, absolutnie jest nieściągalne z tych firm. W tych firmach, które już zajmują się handlem dopalaczami nastąpiła zmiana nawet już przedstawicieli prawnych i biur prawniczych, które ich reprezentują. Jest to problem, duży problem. Obawiam się, że ten obiekt ostatnio, kiedy wchodziliśmy też na interwencję był spalony, czyli widać, że tutaj wychodzą już ewentualnie jakieś porachunki. Pan powiedział do zobaczenia w innym miejscu. My mamy jednak wrażenie, że będzie to do zobaczenia w tym miejscu. Kiedy tak naprawdę uda nam się ten obiekt zamknąć, że tam nie będzie można wejść, nie wiem. Administracyjnie zaczyna to być wrażenie, że wręcz niemożliwe. Spróbujemy jeszcze wykorzystanie art. 38, czyli utrudniania kontroli.”

Radny T. A. NOWAK, cytując: „Jeszcze tylko słowo. Mam pytanie, bo była mowa o objęciu tego miejsca monitoringiem miejskim. Tam kamera jest na skrzyżowaniu, tylko, że ona akurat nie wiem dokładnie, być może Pan Komendant Straży Miejskiej wie, ale ona chyba tam nie obejmuje, bo to skrzyżowanie jest pod kątem i ona inaczej zbiera prawdę, już tak jakby w tył nie patrzeć, chociaż jest 360 stopni, ale ona tam za narożnik nie zajrzy i pytanie, czy nie trzeba by było jej przenieść na ten drugi narożnik, na przeciwległy po stronie Ratusza, a nie po stronie kościoła farnego. Wtedy byłby jakiś widok. Jest to problem, który w Starym Koninie porusza. Naprawdę sam widziałem, podjeżdżają naprawdę samochody na rejestracjach PKN, czyli nie z Konina tylko okolic, podjeżdżają, ktoś wysiada wchodzi, wychodzi i odjeżdża. Podjeżdża następny itd. itd. O osobach, tutaj tej młodzieży ze Starego Konina, to nawet nie wspominam, bo oni od razu wiedzą, że to jest otwarte.”

Komendant Straży Miejskiej M. TORCHAŁA odpowiedział, cytując: „Ta kamera, która jest zainstalowana, niestety to jest kamera obrotowa, ale tak jak Pan radny zauważył, ona nie obejmuje tego obiektu. Przenieść jej nie możemy z uwagi na to, że to jest obiekt prywatny i właściciel nie bardzo chętny był, żeby zainstalować, a tym bardziej nie jest chętny, żeby przenieść w inne miejsce tę kamerę. Zresztą wówczas ta kamera, gdyby została przeniesiona na ten narożnik drugi, to nie byłaby w takim stopniu wykorzystana, jak ona w chwili obecnej jest wykorzystywana. Ja mam po piśmie Pani dyrektor Sanepidu wycenę wstępną i projekt zainstalowania kamery na budynku MTBS-u, gdzie kamera by właśnie widziała tenże sklep, kamera stacjonarna, na którą potrzebujemy 8 tys. zł. Projekt jest, wycena jest, jak będą pieniądze, to wówczas z pewnością będziemy to realizować.”

Przewodniczący Komisji Praworządności J. ZAWILSKI, cytując: „Mam jeszcze jedno tylko takie spostrzeżenie, trochę może żartobliwe, ale jakby Pan Komendant Policji kiedyś dysponował jakimś takim pojazdem policyjnym, który na dłużej jest nieuruchomiony, żeby go tylko zaparkować przed tym. Wszyscy, którzy będą podjeżdżać, to pomyślą, że policja jest w środku i będą odjeżdżać.

Mam pytanie jeszcze, Pan prokurator to nie powie, czy takie działania w Polsce lepiej owocują, że tak powiem, żeby takich upierdliwych, czasami swoimi kanałami, prokuratura ma jakieś tam powiedzmy powiązania, żeby pomóc w rozwiązaniu tego problemu dla naszego Miasta.”

Z-ca Prokuratora Rejonowego J. BABIAK, cytując: „Kwestia dopalaczy to już jest cała historia. Natomiast ostatnio jeszcze Pan Prokurator Generalny, jeszcze przed odejściem Prokuratura Generalnego Andrzeja Seremeta, przed odejściem ze stanowiska wskazywał administracyjne metody działania prokuratury, ale to już my tutaj mamy kontakty z Panią Dyrektorem i w tym zakresie jesteśmy zawsze do dyspozycji i uzgadniamy metody działania. Co do jakichś kwestii powiedzmy typu, że tak powiem kruczków prawnych itd. nie bardzo, bo

niestety przepisy prawne nie nadążają za rzeczywistością. Ja będąc tutaj gościnnie u Pani Dyrektora jeszcze podczas poprzedniej kadencji Sejmu, zwracałem uwagę, że co do kwestii dopalaczy i narkotyków jest problem zasadniczy, mianowicie nie ma podstawy prawnej do tego, np. aby walczyć z osobami dorosłymi, uzależnionymi, które nie popełniają przestępstw. Ja zwróciłem uwagę wtedy będącym na spotkaniu posłom, że potrzebne jest w takiej sytuacji, są potrzebne przepisy, żeby na zasadzie analogii do przepisu art. 26 ustawy o wychowaniu w trzeźwości, dać możliwość ewentualnie leczenia zarówno osób uzależnionych od narkotyków tak i od dopalaczy. Ja jestem, nieraz zajmuję się akurat tę działką i jestem bezradny, kiedy rodzice osób już dorosłych, a ledwo po ukończeniu 18 roku życia, przychodzą i zwracają się o pomoc i ja rozkładam ręce i mówię nie ma takiej możliwości prawnej, żeby bez ewentualnie złapania takiej osoby na popełnieniu przestępstwa skierować takie osoby na leczenie w ramach leczenia od uzależnienia. I tu jest właśnie pokazany taki problem, gdzie jest luka prawna. Ja zastanawiałem się, na spotkaniu, też rozmawialiśmy w Prokuraturze Generalnej, z czego to wynika, ale przede wszystkim z tego, jak to mówią. Jak nie wiadomo, o co chodzi, to chodzi o pieniądze. W takich sytuacjach to wiązałoby się ze szczególnym wzrostem nakładów na tego typu sytuacje i wiadomo trzeba wyłożyć sporą sumę pieniędzy, żeby ewentualnie stworzyć tego typu instytucję związaną prawem, a potem jeszcze ewentualnie stworzyć instytucje związane z leczeniem tych osób uzależnionych, żeby ewentualnie nie powodować pogłębiania się tego typu procesów w społeczeństwie i niestety ja nie mówię, że jedynym środkiem zaradczym jest to, żeby ewentualnie powiedzmy rodzice w takiej sytuacji, to jest trochę śmieszne, donosili na swoje dzieci, które dopuszczają się używania narkotyków tudzież dopalaczy, żebyśmy mogli najpierw przeprowadzić postępowanie karne i na gruncie tego postępowania karnego w ramach postępowania, w ramach środków prawem już przewidzianych moglibyśmy ewentualnie stosować wobec nich te środki. I tylko w takim momencie możemy realizować tą naszą politykę wobec zwalczania w tym momencie dopalaczy, tudzież narkotyków.

Inaczej ma się rzecz wobec, jak już wcześniej powiedziałem, wobec osób uzależnionych od alkoholu. Mamy już duże doświadczenie w tej materii. Powiem szczerze, że po analizie akt spraw karnych stwierdzam, że 90 % nawet można powiedzieć 95 % podstaw do ewentualnego ścigania to są właśnie alkohol, dopalacze, narkotyki. Jeżeli z tym problemem sobie poradzimy, to myślę, że przestępczość w naszym mieście i w ogóle w Polsce spadnie diametralnie.”

Dyrektor PSSE A. DYBAŁA – KAMIŃSKA, cytuję: „Zwracam uwagę na problem nowelizacji tego rozporządzenia i dołożenia nowych substancji psychoaktywnych na główne czynniki, które również spowodowały, że przepisy, które miały ograniczyć handel spowodowały, że ten handel moim zdaniem jeszcze bardziej bezkarnie często rozkwita. Pierwsza rzecz to jest taka, że wprowadzenie nowych 108 substancji czy stu paru, które przez trzy lata wykryła inspekcja sanitarna z nazwy nic nie zmienia, ponieważ już powstały ich analogie, czyli jeżeli my wejdziemy do takiego obiektu, to z pewnością nie będziemy mieli z substancją zakazaną do czynienia, tylko z jej pochodną, która ma dokładnie takie same działanie. To jest pierwsza rzecz.

Druga rzecz bulwersująca dla mnie, to w przepisach tych został dołożony przepis, który mówi o tym, że wszystkie kary nakładane przez nas po trzech latach ulegają umorzeniu. Ja nie znam osoby, komu kara ulega umorzeniu, a tym osobom tak i to jest w nowelizacji rozporządzenia z 1 lipca 2015 r. Proszę Państwa, proszę sobie zdać sprawę, że ja w 2015 r. nałożyłam na tych przedsiębiorców 100 tys. zł kary, dodatkowo powinni zwrócić pieniądze Państwu za przeprowadzone badania.”

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Komisja Praworządności Ocena Stanu Bezpieczeństwa i Porządku w mieście Koninie zaopiniowała pozytywnie 3 głosami „za”.

Pkt 8 Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przypadających na realizację zadań w Mieście Koninie w 2016 roku (druk nr 321) -

Projekt uchwały został szczegółowo omówiony przez dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie A. KWAŚNIEWSKĄ.

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań.

Komisja Rodziny i Spraw Społecznych projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie 6 głosami „za”.

Pkt 9 Sprawozdanie z działalności Miejskiego Zespołu Interdyscyplinarnego w Koninie do spraw realizacji Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy na terenie Miasta Konina oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania za 2015 rok -

Sprawozdanie zostało szczegółowo omówione przez dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie p. A. KWAŚNIEWSKĄ.

Do sprawozdania radni nie mieli innych pytań.

Komisja Rodziny i Spraw Społecznych oraz Komisja Praworządności sprawozdanie zaopiniowały pozytywnie 7 głosami „za”.

Pkt 10 Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Koninie za 2015 rok oraz informacja o potrzebach w zakresie realizowanych zadań na 2016 rok -

Sprawozdanie zostało szczegółowo omówione przez dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie p. A. KWAŚNIEWSKĄ.

Przewodniczący Komisji Rodziny i Spraw Społecznych W. WANJAS, cytując: „Mam tylko jedno pytanie. Co jest brane pod uwagę przy kierowaniu osób do Domów Pomocy Społecznej? Zwróciłem uwagę, że w roku 2015 było w sumie 26 osób skierowanych na podstawie postanowień sądu, z czego 17 do DPS w Koninie, a 9 poza. Nie byłoby to dla mnie

niczym takim rażącym, tylko biorąc pod uwagę to, że koszt pobytu w DPS w Koninie według sprawozdania wynosi 2.950 zł, a w innych placówkach był wyższy, dlatego pytam, jakie są przyjęte warunki?”

Dyrektor MOPR A. KWAŚNIEWSKA, cytując: „My kierujemy do DPS nie tylko zgodnie z życzeniem osoby zainteresowanej, czy jej rodziny, ale zgodnie ze wskazaniami lekarskimi. Poza Koninem, to są przede wszystkim osoby z dysfunkcją intelektualną, czyli inaczej mówiąc są to osoby najczęściej chore psychicznie. Postanowienia sądu, bo rozumiem to pytanie, jako dwuczłonowe. Są takie osoby, często media o tym głośno mówią, które nie chcą iść do DPS, rodziny własnej nie mają, bądź rodzina ich absolutnie nie chce i nie chce współpracować z pracownikiem socjalnym, z nami, jako z pomocą społeczną i wtedy jedynym dla niej ratunkiem jest wystąpienie do sądu o wydanie zgody na umieszczenie tej osoby w DPS bez jej zgody.”

Do sprawozdania radni nie mieli innych pytań.

Komisja Rodziny i Spraw Społecznych sprawozdanie zaopiniowała pozytywnie 6 głosami „za”.

Pkt 11 Sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny za 2015 rok oraz przedstawienie potrzeb związanych z realizacją zadania -

Sprawozdanie zostało szczegółowo omówione przez dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie p. A. KWAŚNIEWSKĄ.

Do sprawozdania radni nie mieli pytań.

Komisja Rodziny i Spraw Społecznych sprawozdanie zaopiniowała pozytywnie 6 głosami „za”.

Pkt 12 Sprawozdanie z realizacji zadań własnych powiatu wynikających z ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej w Koninie za rok 2015 oraz przedstawienie potrzeb w zakresie systemu pieczy zastępczej na 2016 rok -

Sprawozdanie zostało szczegółowo omówione przez dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie p. A. KWAŚNIEWSKĄ.

Przewodniczący Komisji Rodziny i Spraw Społecznych W. WANJAS, cytując: „Koszt utrzymania dziecka w Rodzinnym Domu Dziecka wynosi 2.108,33 zł na miesiąc. Niech Pani nam powie, jaki jest miesięczny koszt utrzymania dziecka w Państwowym Domu Dziecka?”

Dyrektor MOPR A. KWAŚNIEWSKA, cytując: „Jest to kwota ponad 1.000 zł.”

Przewodniczący Komisji Rodziny i Spraw Społecznych W. WANJAS, cytując: „Zadałem to pytanie tendencyjnie, bo skoro mówimy o tym, że płacimy duże pieniądze, widzimy, co się dzieje, ja nie mówię, że we wszystkich domach dziecka jest idealnie, chociaż też się trafiają przypadki, gdzie telewizja pokazuje, że jest różnie. Na pewno jest dużo lepsza atmosfera, dużo lepsze wychowanie, niż w Państwowych Domach Dziecka. Mówię to z pełnym przekonaniem, ponieważ pracując w Hucie przez kilkanaście lat miałem przyjemność jeżdżenia dwa razy na Wielkanoc i Boże Narodzenie do Państwowego Domu Dziecka do Turku, gdzie żeśmy im zawozili różne rzeczy. My widzieliśmy, co tam się dzieje. Te dzieci miały przesył czekolad, ale mieli inne problemy, nie mają miłości. Dlatego dziwię się, dlaczego nie powstają Rodzinne Domy Dziecka. Dlatego, że jednym z większych hamulców w tym działaniu jest taki, a nie inny fundusz. Dziwi mnie to, że mamy jedyny Rodzinny Dom Dziecka. Ja chcę tylko powiedzieć, że ci Państwo mieli pieniądze na ośmioro dzieci, a prawie przez cały rok wychowywali dziewięcioro dzieci nie biorąc złotówki za to. To wynika tylko z tego, że są dobrymi ludźmi i chcą dać opiekę. Dlatego stąd moja prośba Panie prezydencie, żebyśmy jeszcze raz rozważyli i tu już nie chodzi o wielkie kwoty, ale każda zwiększona kwota, po pierwsze da im jakąś wiarę w ludzi, że się o nich pamięta, że się o nich mówi, że my rozumiemy ich potrzeby, a druga rzecz to taka, że być może inne osoby będą również ...”

Dyrektor MOPR A. KWAŚNIEWSKA, cytując: „Ja nie podałam tutaj kwoty, bo nasze konińskie dzieci nie przebywają w żadnym takim domu dziecka, o którym tu Pan przewodniczący mówił, tylko w naszym konińskim domu dziecka. Dwoje, czy troje dzieci przebywało w podobnym w Biskupicach, czyli jakby nie było takiej sytuacji, żeby przebywały w takim domu dziecka, o którym teraz Pan przewodniczący mówił. To jest uzupełnienie mojej wypowiedzi.”

Radna U. MACIASZEK, cytując: „Ja już kiedyś symulację robiłam. Występowałam do MOPR właśnie z zapytaniem, ile kosztuje utrzymanie dzieci w takich państwowych domach dziecka, jaka jest różnica. Pisałam interpelację z pomysłem, żeby Rodzinne Domy Dziecka wspierać jak najbardziej, ponieważ tych osób, które podejmują decyzję, żeby opiekować się cudzymi dziećmi jest mało, a opiekować się dziećmi, które mają już za sobą jakąś przeszłość, ciągną bagaż jest naprawdę bardzo trudno. Tylko jeśli zaczniemy przyjmować dzieci do Rodzinnego Domu Dziecka coraz więcej, to z powrotem nam się stworzy coś na wzór Państwowego Domu Dziecka. Chodzi o to, żeby tych rodzin było więcej. I teraz taka kampania, w jaki sposób zachęcić. Obserwuję w całej Polsce, kto tak de facto decyduje się na prowadzenie Rodziny Zastępczej lub Rodzinnego Domu Dziecka. Są to były nauczycielki, Panie, które np. mają jakieś doświadczenie z dziećmi, bądź osoby, które dzieci nie miały. Przeszkolenie takich osób jest to też jakaś weryfikacja, aczkolwiek wiadomo, że tutaj pojawiło się pytanie, czy jak byśmy dawali im mieszkania komunalne czy socjalne, to byłoby jakiegoś rodzaju promocją, to by było ok. Poddajemy się wspólnie próbie jako Miasto, że przygotowujemy rodzinę, dajemy mieszkanie i dajemy właściwie utrzymanie dla tej mamy opiekunki i czy to by ewentualnie było kartą przetargową, żeby ci ludzie w jakiś sposób zaczęli się zastanawiać, analizować w ogóle. Są kobiety, nauczycielki, czy takie mamy „Polki”. Jest takie Pogotowie Rodzinne na Chorzniu, gdzie mama wychowała swoją czwórkę czy piątkę i teraz obecnie otworzyła swoje pogotowie rodzinne, ale też na wzór Rodzinnego Domu Dziecka. Poprzez obserwowanie i naśladowanie być może byłaby to karta przetargowa, nie wiem. Ale my też dajemy szansę rodzinom, gdzie dzieci są w pogotowiach rodzinnych, też im dajemy jakąś strefę czasową. Jak to się nie sprawdzi, to możemy od tego odejść, ale na

pewno powinniśmy robić wszystko, żeby zachęcać do tworzenia tych rodzin. Ludzie czasami nie mają świadomości, nie rozważają dopóki ich to konkretnie nie dotyczy. Im częściej będą słyszeć na różnego rodzaju festynach, bo co innego dostać ulotkę, a co innego spotykać się z tymi dziećmi. Myślę, że trzeba by było tutaj promować te małe środowiska tych rodzin zastępczych.”

Dyrektor MOPR A. KWAŚNIEWSKA, cytując: „Promujemy, również było w MOPR spotkanie, byli dziennikarze, w promocję była włączona Pani Mariola Jar i inne rodziny zastępcze. My mamy autorski program zatwierdzony przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej, gdzie nikt nie musi wyjeżdżać na szkolenie, tylko jest to na miejscu.

Ja sobie tak myślę, że dużą taką barierą dla tych rodzin, to może i kwestia finansowa, teraz będzie to 500 plus na dzieci. Pewnie Państwo też zwrócili na to uwagę. Ja też jako pracownik pomocy zwróciłam na to uwagę, na to, że często w mediach pokazują, że w Rodzinnym Domu Dziecka stała się jakaś tragedia, że rodzic zrobił to i to, przeróżne rzeczy. Ja nie lubię mówić o tym, co planujemy, ale napisaliśmy projekt, nie jest już tajemnicą, bo poszukiwaliśmy już w styczniu partnera. I to jest projekt skierowany pod właśnie pieczę zastępczą. Do tego partnerstwa zaprosiliśmy Panią Mariolę Jar, jako dyrektora Rodzinnego Domu Dziecka. Gdyby nam się to udało, to byłby to kolejny kawał dobrej roboty i z pożytkiem również dla gospodarstwa Pani Marioli. Jak nam się to uda, to na pewno poinformujemy.”

Radna U. MACIASZEK, cytując: „Ja chciałabym jeszcze dodać, że nigdy nie podważałam, że MOPR nie promuje budowania Rodzin Zastępczych. Jeżeli tu pojawił się projekt ze współpracą z Rodzinnym Domem Dziecka, to jak najbardziej. Tylko ja, jako potencjalny mieszkaniec miasta, bo rozmawiam z ludźmi w tym temacie bardzo dużo, próbuję się wczuć w rolę, że w momencie, kiedy MOPR zaprasza na spotkania, nawet przez media czy jakieś plakaty, będzie to inaczej odbierane. Na te spotkania pójdą na pewno osoby, które są już bliskie podjęcia tego zadania. Może warto byłoby tutaj zaprosić do współpracy czy do partnerstwa szkoły czy psychologów, pedagogów, organizacje pozarządowe. One w swoich kręgach mają osoby, które nigdy nie brały pod uwagę, że mogłyby być rodzinami zastępczymi, żeby im przyświecić na malutkich spotkaniach, rozświecić ludziom, że to nie jest nic strasznego, żeby te tematy pojawiały się na wszelkiego rodzaju spotkaniach. Nie w formie konferencji, ale w ramach takich właśnie luźnych spotkań.”

Dyrektor MOPR A. KWAŚNIEWSKA, cytując: „Nie wiem, może ten mój wniosek jest nieprawdziwy, ale gdzieś jak oglądam te programy, to coś takiego mi się nasunęło.”

Przewodniczący Komisji Rodziny i Spraw Społecznych W. WANJAS, cytując: „Musimy przyzwyczaić się do pewnych rzeczy, że media nie interesują rzeczy, które są dobre, ale takie, które są złe. Jeżeli swoje opinie będziemy opierać na tym, to do niczego nie dojdziemy.”

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu E. STREKER-DEMBIŃSKA, cytując: „Ja chciałam potwierdzić Pani Aniu, że można na głowie stawiać, żeby znajdować miejsce dla dzieci, które wymagają takiego ciepła od rodziny. Wszyscy to utrudniają, łącznie z mediami, właśnie przez pokazywanie tych negatywnych przykładów. Konferencje, spotkania, sympozja, festyny i tak dalej, wszystko fajnie, ale potrzeba nam dobrych przykładów, trzeba promować tych, którzy się odważyli. Jak najprościej sprawdzić siebie,

zadać sobie pytanie: czy ja osobiście byłabym gotowa na to, żeby przyjąć dwójkę dzieci? Ja natychmiast mam odpowiedź. Ja niestety nie. Jestem już zbyt dojrzała do tego, a dwa, że jest to zobowiązanie 24/h niezależnie od tego, czy będę chora, czy będę zmęczona. Czyli jest to jakaś bariera na pewno. A druga bariera to zachowanie środowiska, którzy powiedzą, patrzcie wzięli dzieci, by się dorobić. To jest odpowiedzialność dorosłego człowieka za siebie i innych. Wszystkie decyzje muszą być podejmowane świadomie. I musi być dowód na to, że ta moja decyzja, którą świadomie podejmę, jest korzystna dla świata, dla kogoś, dla mnie, dla mojego sumienia, w jakiś sposób akceptowalna. Może dobrze by było, gdybyśmy zrobili taką akcję pokazania fantastycznych rodzin. Zaprosimy rodziny z innych miast, zrobimy festyn rodzin zastępczych, zaprosimy te rodziny z powiatu konińskiego.”

Przewodniczący Komisji Rodziny i Spraw Społecznych, W. WANJAS, cytując: „Żeby zaczęli przyjmować, to musimy ich czymś do tego zachęcić.”

Dyrektor MOPR A. KWAŚNIEWSKA, cytując: „Jeszcze jedna bariera, o której nie powiedziałam. Jeżeli dziecko jest w rodzinie zastępczej, to również obowiązkiem tej rodziny zastępczej jest pielęgnować i utrzymywać kontakty z rodziną biologiczną.”

Przewodniczący Komisji Rodziny i Spraw Społecznych W. WANJAS, cytując: „Chciałem dodać, że trudnością rodzin zastępczych jest to, że oprócz tego, że musi się zajmować dziećmi, to jeszcze musi zajmować się rodzicami biologicznymi. To też jest sprawa do załatwienia, bo to nie jest sprawa rodzin, to jest sprawa przepisów, ustaw. Sądy wydają tak niedobre dla rodzin zastępczych wyroki, że chcą odsunąć od siebie problem, czy się ma widzieć dziecko z rodzicami, czy się ma nie widzieć, najlepiej niech oni sobie sami ułożą te relacje. Proponuję Panie prezydencie, żebyśmy powrócili do tego tematu, ale już w gronie bardziej ścisłym, bo warto propagować sam pomysł, może to się uda.”

Do sprawozdania radni nie mieli innych pytań.

***Komisja Rodziny i Spraw Społecznych sprawozdanie zaopiniowała pozytywnie
6 głosami „za”.***

Pkt 13 Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu pomocy społecznej pod nazwą „Program zajęć dla osób bezrobotnych, w tym dotkniętych problemem uzależnień i przemocy domowej, realizowany w Klubie Integracji Społecznej Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Koninie w okresie kwiecień 2016r. - grudzień 2019r.” (druk nr 314)

-

Projekt uchwały został szczegółowo omówiony przez dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie p. A. KWAŚNIEWSKĄ.

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań.

***Komisja Rodziny i Spraw Społecznych oraz Komisja Praworządności projekt uchwały
zaopiniowały pozytywnie 7 głosami „za”.***

Pkt 14 Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Programu Wychodzenia z Bezdomności na lata 2016 - 2019” (druk nr 320) -

Projekt uchwały został szczegółowo omówiony przez dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie p. A. KWAŚNIEWSKĄ.

Z-ca prezydenta S. LOREK, cytując: „Chcę Państwu powiedzieć, że przeniesienie noclegowni i schroniska do nowego budynku daje możliwość realnego stworzenia planu wychodzenia z bezdomności i tutaj ta współpraca między PCK a MOPR, gdzie PCK ma bardzo duże doświadczenie, natomiast tak naprawdę wychodzenie z bezdomności, to jest pokazanie tego szczebla wyżej. Nie można nawet było wprowadzić realnych programów wychodzenia z bezdomności, gdzie mieliśmy tak naprawdę schronisko i noclegownię dwa w jednym. One się różniły tylko tak naprawdę ilością osób, które były w pokojach. A tak naprawdę wszystko było razem. Dzisiaj tak naprawdę wiemy i takie mamy sygnały z MOPR i z PCK, że osoby dzisiaj widzą, że jeżeli są najniżej, a najniżej są właśnie w noclegowni i zrobią coś ze sobą, to mogą zrobić szczebel wyżej. Szczeblem wyżej właśnie jest schronisko, następnie mieszkania chronione, następnie mieszkania socjalne, komunalne. I mamy w mieście Koninie takie przypadki, gdzie osoby, które potrafiły wyjść z bezdomności, dzisiaj mają mieszkania albo socjalne albo komunalne, mają pracę i funkcjonują jako osoby, które mają adres i dowód osobisty, bo na tym często ta praca z bezdomnością polega. PCK twierdzi, że teraz mając taki budynek można stworzyć program wychodzenia z bezdomności, bo pokazuje się w tym programie ten kolejny szczebel.”

Dyrektor MOPR A. KWAŚNIEWSKA, cytując: „Jeszcze chciałabym dodać, że dwóch pracowników z MOPR ma czas zadaniowy, czyli są obecni na mieście nawet do godziny 22:00. I to też jakby ułatwia ogląd sytuacji, co się dzieje również w środowisku osób bezdomnych, bo jest to po części nasza spostrzegawczość, część to też klimat. Ostatnio nie ma takich srogich zim. Nikt nam z osób bezdomnych nie zamarzał. Każdy, który dał się zmotywować, to miał zapewnione schronienie.”

Przewodniczący Komisji Praworządności J. ZAWILSKI, cytując: „Byliśmy w noclegowni na posiedzeniu wyjazdowym i nasunęły nam się dwa wnioski. Można poprosić Panie prezydencie, jakby kiedyś w przypływie możliwości, po pierwsze, ciężko nam było tam trafić, bo nie ma tam żadnego szyldu. I druga sprawa, skoro ten teren wokół jest taki przyjazny w sensie bliskości lasu, to oni też by mogli tam porobić jakieś ławeczki nie dla nas, ale dla siebie, żeby mieli zajęcie.”

Z-ca prezydenta S. LOREK, cytując: „Panie Przewodniczący mamy drugi dzień wiosny, po drugie przyjmuję tę uwagę. Jest tablica przy samym wejściu. Mam dobrą wiadomości dla Państwa, a mianowicie Pan prezydent podjął decyzję, wniosek uzyskał już pozytywną opinię na kierownictwie, ażeby w najszybszym czasie, jak to jest możliwe, zrobić

oświetlenie na tej ulicy, z tego powodu, że mamy sygnały od mieszkańców, że ten odcinek od stacji benzynowej i kawałek dalej jest nieoświetlony, aby poprawić bezpieczeństwo. I jak będzie oświetlenie, to tablica też będzie bardziej widoczna. Z Panią kierownik o tym pomyślimy. Myślę, że to zlecimy obsłudze Urzędu Miasta, który zrobi też taką naszą miejską tablicę.”

Dyrektor MOPR A. KWAŚNIEWSKA, cytując: „Jeżeli osoba bezdomna nie jest mieszkańcem Konina, to gmina z której ona pochodzi jest zobowiązana nam zwrócić świadczenia. Natomiast, kiedy ta osoba bezdomna zachoruje i ten stan zdrowia nie pozwala jej decydować o sobie, to jest taka sama procedura, tak jak było w przypadku Domów Pomocy Społecznej - postępowanie sądowe. Ja jestem w obowiązku wskazać kandydata na opiekuna prawnego. I tym opiekunem prawnym może być tylko mieszkaniec Konina, bo taka jest nasza działalność MOPR. Koszty pobytu w Domu Pomocy Społecznej ponosi ta gmina, bo to jest zadania własne gminy, skąd jest opiekun tej osoby. To jest tylko do uzupełnienia tego, czego w dokumentach nie ma.”

Radny K. MAJEWSKI, cytując: „Bardzo dobrze, że osoby bezdomne mogą określone cele w naszym mieście realizować. Ja mam kilka uwag do tego programu, przede wszystkim nie zauważyłem tam słowa alkohol. A intuicyjnie odczuwam, że alkohol jest dużym problemem wśród osób bezdomnych. A na temat alkoholizmu nie ma żadnego odniesienia w tym dokumencie. Tak jak i do narkomanii. Dlatego pytam się, dlaczego nie ma tam wzmianki o problemie alkoholizmu i narkomanii, bo to jest oczywista bariera w rozwoju u osób bezdomnych.

Mam pytanie do Pana prezydenta, ile osób bezdomnych, bo tu jest taki zapis w tym programie, realizuje roboty publiczne. A osoby, które nie wykonują bardzo długo pracy są wykluczone społecznie. Ile tych osób jest, czy to jest duża część, czy znikoma? Mam też pytanie do Pana prezydenta, bo w tym dokumencie jest również zawarta informacja o współpracy z organizacjami pozarządowymi. Czytałem sprawozdania Konińskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego z pięciu miesięcy i żaden dokument nie trafił do Konińskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego mimo, że Pan prezydent w styczniu przy obecności Pana przewodniczącego Piotra Pęcherskiego obiecał, że każdy dokument, który mówi o współpracy z organizacjami pozarządowymi, który mówi o strategiach długofalowych będzie trafiał na obrady. Myślę, że różne organizacje pozarządowe mogłyby dodać różne sugestie do tego programu np. współpracy jakieś fundacji, która zajmuje się osobami niepełnosprawnymi, żeby pokazać bezdomnym walkę tych ludzi, która mogłaby być dla nich bardzo budująca.”

Z-ca prezydenta S. LOREK, cytując: „Tak, byłem na posiedzeniu w styczniu, natomiast byłem też na posiedzeniu, jedno posiedzenie wstecz. Była pewna moja deklaracja, natomiast Konińska Rada Działalności Pożytku Publicznego jest ciałem, które nie może w sposób naturalny otrzymywać całej dokumentacji, którą otrzymujecie Państwo. Tak jak powiedziałem, jedyna organizacja pozarządowa, która się zajmuje bezdomnymi w naszym mieście Koninie, to jest PCK. Od 20 lat prowadziła w trudnych warunkach lokalowych na ulicy Nadrzecznej noclegownię i schronisko. Jest jedyną organizacją, która wystąpiła w konkursie. W pełni się zgadzam, ja zgłosiłem ten postulat zaraz w styczniu Panu prezydentowi na posiedzeniu Konińskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego i otrzymałem taką informację. Usłyszałem, że nie wszystko, co jest w gestii Rady Miasta tego wymaga.

Jeżeli chodzi o prace, to statystyki poda Pani dyrektor. Powiem tylko, że widzę jak te osoby się zaangażowały, żeby dbać o to, co jest w środku i niedługo będzie zadbanie o to, co

jest na zewnątrz.”

Dyrektor MOPR A. KWAŚNIEWSKA, cytuje: „Cała diagnoza związana z bezdomnością i ogólne cele założenia wynikają ze Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych, którą przyjęła Rada Miasta Konina i na temat której były konsultacje społeczne w Ratuszu. Ten dokument obowiązuje do 2025 roku.

Jeżeli chodzi o kwestie uzależnień, to są tutaj wpisane w cel trzeci - aktywizacja osób bezdomnych i zagrożonych wykluczeniem społecznym i jest motywowanie do podjęcia leczenia uzależnień. Nie ma tutaj sformułowania jakich uzależnień, bo mogą być to uzależnienia różnego rodzaju.”

Radny K. MAJEWSKI, cytuje: „Prosta matematyka mówi, że jeżeli miejsc w noclegowni jest 49, a w tym dokumencie jest, że w mieście jest 106 bezdomnych, to jednak część z nich pije na tych działkach, ale jest problem bezdomnych, którzy nie chcą do tej noclegowni przyjść.”

Dyrektor MOPR A. KWAŚNIEWSKA, cytuje: „Ja wielokrotnie powtarzam, że my nie dysponujemy żadną siłą sprawczą, żeby osobę zmusić do skorzystania z pomocy. Jedyna droga jaka jest, o której już wspomniałam, to jest wystąpienie do sądu o przymusowe leczenie czy wystąpienie o opiekuna prawnego.”

Do projektu uchwały radni nie mieli więcej pytań.

Komisja Rodziny i Spraw Społecznych projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie 5 głosami „za.”

Pkt 15 Raport z realizacji Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla miasta Konina za 2015 rok.

Raport został szczegółowo omówiony przez Kierownika Wydziału Spraw Społecznych UM J. STAWROWSKĄ.

Do raportu radni nie mieli pytań.

Komisja Rodziny i Spraw Społecznych oraz Komisja Praworządności raport zaopiniowały pozytywnie 6 głosami „za”.

Pkt. 22 Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazw nowo projektowanym ulicom w Koninie (druk nr 324) -

Przewodniczący Komisji Praworządności J. ZAWILSKI poinformował radnych, czego dotyczy projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Rodziny i Spraw Społecznych W. WANJAS, cytując: W trakcie czytania tej uchwały nasunęła mi się taka myśl – dobrze, że dzisiaj rozmawiamy z Panem prezydentem i Panią kierownik na ten temat. Proszę Państwa nie ma co ukrywać, z samego wykresu widać, że ulica, która jest proponowana nazwą Pana doktora Fabiana Frankiewicza jest dużo krótsza niż ulica, którą miano nazwać również naukowca Pana Mariana Danysza. Ja mam serdeczną prośbę, ponieważ nie ulega żadnej wątpliwości, że Pan doktor F. Frankiewicz dla Konina był osobą bliższą i bardziej znaną niż Pan M. Danysz, któremu również nie chcę tutaj odbierać jego zasług, ale dla Konina nie ma żadnej sprzeczności. Proponuję Pani kierownik, Panie prezydencie, żeby taką autopoprawkę wnieść na sesję w środę, żeby te ulice inaczej się nazywały. Ta ulica ważniejsza według tego wykresu, żeby się nazywała imieniem Fabiana Frankiewicza, a ta krótsza imieniem Mariana Danysza.”

Z-ca prezydenta S. LOREK, cytując: „Ja tutaj w pełni się zgadzam. Poproszę Panią kierownik, żeby formalnie, bo to może być tylko w formie autopoprawki, żeby przygotować tę autopoprawkę na posiedzenie sesji i te ulice w uchwale będą zamienione. Ulica Pana doktora Frankiewicza będzie tą dłuższą ulicą, a krótszą ulica będzie Pana M. Danysza.”

Radny K. MAJEWSKI, cytując: „Krótkie pytanie do Pana prezydenta. Czy w tej sprawie odbyły się jakieś konsultacje społeczne, żeby mieszkańcy się mogli wypowiedzieć na ten temat?”

Z-ca prezydenta S. LOREK, cytując: „Osiedle, o którym mówimy, tam są ulice, które dotyczą naukowców. Także to jest wniosek, który został przygotowany przez wydział. W czasie wniosku pojawiała się propozycja Pana Frankiewicza i nie ukrywam, Pan prezydent Łukaszewski z upoważnienia Pana prezydenta z Panią kierownik odbył rozmowę z żoną Ś.P Pana Frankiewicza, czy rodzina akceptuje. Natomiast propozycje, jakie były odnośnie mieszkańców, to tak jak powiedziałem. Na tym osiedlu nazwy tych ulic dostosowane są do przyjętych już wcześniej nazw na tym osiedlu, które już obowiązują. Nie pytano się mieszkańców, ale bardzo im zależy na czasie w sensie, że tam już są pewne inwestycje rozpoczęte i oczekują tak naprawdę adresu na tych działkach. Była to propozycja tak jak powiedziałam wydziałowa. Pani kierownik jeszcze uzupełni moją wypowiedź.”

Kierownik Wydziału Geodezji i Katastru A. GÓRNY, cytując: „Ponieważ są to drogi publiczne, w planie stanowią własność miasta Konina, to kompetencje do nadania nazw ma Rada Miasta. Jeżeli to by były ulice wewnętrzne, to wtedy byśmy mieli wprost obowiązek przeprowadzenia konsultacji społecznych.”

Radny Z. CHOJNACKI, cytując: „Chciałbym poprosić, żebyśmy w sposób jak najbardziej delikatny uzasadnili tę zmianę, ponieważ to, na co zwracał uwagę przewodniczący Wanjas, żeby nie pomniejszać jednej osoby kosztem drugiej, bo te rodziny mogą się poczuć tak, że ten ważniejszy, a ten mniej ważny. Zmiana jest zasadna.”

Do projektów uchwał radni nie mieli więcej pytań.

Komisja Praworzędności projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie 3 głosami „za”.

2. Sprawy bieżące

Radna U. MACIASZEK, cytując: „Dzisiaj zapytano mnie, jaką drogą została wybrana firma, która obsługuje śniadanie wielkanocne i padło pytanie jak to wyglądało.”

Dyrektor MOPR A. KWAŚNIEWSKA, cytując: „Priorytet wyboru stanowiło, że jest to podmiot ekonomii społecznej.”

Radny K. MAJEWSKI, cytując: „Mam pytanie do Pani dyrektor i do Pana prezydenta, na jakim etapie przygotowań jest MOPR w sprawie programu 500 plus i jak mieszkańcy mogą dostać informacje dotyczące składania tego wniosku, ponieważ inne miasta mają takie poradniki, gdzie złożyć, jaka to będzie procedura, bo szkoda, żeby z niewiedzy, ktoś takiej pomocy nie dostał. Ja nie zauważyłem takich informacji ani na stronie MOPR ani na stronie miasta.”

Z-ca prezydenta S. LOREK, cytując: „Chciałem Państwa poinformować, że od samego początku, kiedy był jeszcze projekt uchwały, była konferencja prasowa i za pomocą mediów staraliśmy się informować mieszkańców. MOPR przygotował informację, którą możemy nazwać takim ABC postępowania od złożenia deklaracji do wypłacenia świadczenia. Jest na stronie miasta zakładka 500 plus.”

Na tym posiedzenie zakończono.

Przewodniczący Komisji Praworzędności

Janusz ZAWILSKI

**Przewodnicząca
Komisji Edukacji, Kultury i Sportu**

Elżbieta STREKER-DEMBIŃSKA

**Przewodniczący
Komisji Rodziny i Spraw Społecznych**

Wiesław WANJAS

Protokołowała:
I. R.
Biuro Rady Miasta

